

Sygn. akt VI Ga 137/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc

Sędziowie: SO Anna Harmata

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w M.

przeciwko: (...) Spółka Akcyjna w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda co do punktu II i III oraz apelacji pozwanego co do punktu I w zakresie kwoty 5.649zł oraz punktu III wyroku Sądu Rejonowego w T. V Wydziału Gospodarczego z dnia 23 sierpnia 2016 r., sygn. akt V GC 429/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w M. kwotę 9.313,32zł (dziewięć tysięcy trzysta trzynastie złotych, trzydzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 czerwca 2015r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 602,02zł (sześćset dwa złote, dwa grosze) tytułem kosztów procesu.

2. w pozostałej części oddala obie apelacje,

3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w S. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w M. kwotę 604,32zł (sześćset cztery złote, trzydzieści dwa grosze) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym

4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 891,36zł (osiemset dziewięćdziesiąt jeden złotych, trzydzieści sześć groszy) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 137/17

Uzasadnienie wyroku z dnia 31 sierpnia 2017r.

Powód (...) Sp. z o.o. w M. domagał się od pozwanego (...) SA w S. kwoty 15342,93 zł z ustawowymi odsetkami od 12.06.2015 r. oraz kosztami procesu. Powyższej kwoty powód dochodził tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego, kosztów parkingu, na którym pozostawał uszkodzony pojazd oraz kosztów zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela. W uzasadnieniu powodowa Spółka podała, iż w dniu 13.03.2015 r. w M. doszło do kolizji drogowej,

w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki R. należący do M. T. (1). Wyłącznie odpowiedzialność za tę kolizję ponosił inny kierowca, którego pojazd objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w S.. W dniu 14.03.2015 r. poszkodowany M. T. (1) zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego. Najem tego pojazdu trwał 42 dni. Tyle samo na płatnym parkingu pozostawał uszkodzony pojazd należący do M. T. (1), który upoważnił powodową Spółkę do reprezentowania go przed zakładem ubezpieczeń. Powód dokonał zgłoszenia szkody w imieniu poszkodowanego. Pozwany zakład ubezpieczeń częściowo uznał szkodę i wypłacił odszkodowanie z tym związane, ale powód twierdzi, że przysługuje mu odszkodowanie wyższe i dlatego domaga się zasądzenia go w kwocie dochodzonej pozwem (k. 2-5).

Sąd Rejonowy w T. w sprawie sygn. akt V GNe 727/15, wydał w dniu 27.07.2015 r., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził całość dochodzonego przez powoda roszczenia (k. 33).

Od nakazu zapłaty (...) SA w S. złożyło sprzeciw, w którym wniosło o oddalenie powództwa w całości. W sprzeciwie zarzuciło, że wyplacona powodowi kwota wyczerpuje całość należności z tytułu poniesionej szkody i dalsze roszczenia powoda w tym zakresie są niezasadne (k. 37-41).

Sąd Rejonowy ustalił, że:

W dniu 13.02.2015 r. w M. doszło do kolizji samochodu marki L. (...) nr rej. (...) prowadzonego przez A. T. i należącego do M. T. (1) oraz samochodu marki (...) L. nr rej. (...) należącego do S. K.. Wyłącznie winnym zaistnienia tego zdarzenia był prowadzący samochód marki (...) L. S. K.. W dniu, w którym zaistniała szkoda, właściciel uszkodzonego pojazdu marki L. (...) M. T. (1) upoważnił Spółkę (...) w M. do reprezentowania go w procesie zgłoszenia i likwidacji szkody, odbioru odszkodowania za naprawę samochodu i odbioru odszkodowania w przypadku szkody całkowitej. Dnia 17.03.2015 r. Spółka (...) dokonała zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela sprawcy, tj. w (...) SA w S.. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ustalono, iż w samochodzie poszkodowanego zaistniała szkoda całkowita. Przed tym jednak, w dniu 25.03.2015 r., Spółka (...) zgłosiła jeszcze roszczenie z tytułu holowania uszkodzonego pojazdu na kwotę 369 zł, przesyłając Towarzystwu (...) fakturę nr (...). W dniu 23.04.2015 r. Towarzystwo (...) wydało decyzję o przyznaniu z tytułu odszkodowania kwoty 7269 zł w związku z ustaleniem, że po stronie poszkodowanego zaistniała szkoda całkowita. Pieniądze z tytułu odszkodowania zostały przekazane 24.04.2015 r.

W dniu 14.03.2015 r. M. T. (1) i Spółka z o.o (...) w M. zawarli umowę najmu pojazdu zastępczego. W wyniku tej umowy Spółka wynajęła M. T. (2) pojazd marki M. (...) za cenę określoną w cenniku Spółki. Samochód wynajmowany był do dnia 24.04.2015 r., kiedy to wyplacone zostało odszkodowanie przez (...) SA w S.. Samochód został wynajęty za stawkę 330 zł netto za dobę, co spowodowało, że koszt najmu za cały okres wyniósł 13860 zł netto (17047,80 zł – brutto). W tym czasie samochód uszkodzony pozostawał na parkingu należącym do Spółki (...). Należność za parkowanie tego pojazdu wyniosła łącznie 1260 zł netto (1549,80 zł brutto).

Poszkodowany M. T. (1) przelał swoją wierzytelność z tytułu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego oraz pozostałe należności objęte cennikiem, a więc m.in. za zgłoszenie szkody i opłaty parkingowe na rzecz Spółki wynajmującej pojazd zastępczy, tj. M.P.. Przelew ten dokonany był umową zawartą w dniu 14.03.2015 r.

W dniu 04.05.2015 r., Spółka (...) zawiadomiła Towarzystwo (...) o przelewie wierzytelności i wezwała do zapłaty. Decyzją, z dnia 14.05.2015 r., (...) SA w S. przyznało odszkodowanie w kwocie 3143,88 zł za najem pojazdu zastępczego i 479,80 zł tytułem kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu. Towarzystwo podniosło w tej decyzji, iż uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego powinien wynieść maksymalnie 12 dni, a czas za który uzasadnione jest przyznanie odszkodowania tytułem opłat parkingowych – 13 dni. M. T. (1) jest przedsiębiorcą, który działalność gospodarczą prowadzi w Hiszpanii.

W rozważaniach prawnych sąd ocenił, iż :

Szkoda zaistniała 13.03.2015 r. Najem pojazdu zastępczego rozpoczął się 14.03.2015 r. W pojeździe uszkodzonym zaistniała szkoda całkowita, a należność z tytułu odszkodowania wypłacona została w dniu 24.04.2015 r. Powszechnie przyjmuje się, że uzasadniony jest najem pojazdu zastępczego, w przypadku szkody całkowitej, przynajmniej do dnia wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. W związku z tym całkowicie uzasadniony był najem pojazdu zastępczego przez M. T. (1) w okresie od 14.03.2015 r. do 24.04.2015 r. Stawka, jaka została zastosowana przez wynajmującego pojazd wynosiła 330 zł netto. Średnie stawki rynkowe w tym czasie wynosiły ponad 220 zł netto. Stawka zastosowana przez wynajmującego nie odbiega więc rażąco od innych, które funkcjonowały w tamtym czasie na lokalnym rynku. Dlatego też Sąd uznał za uzasadnione, aby odszkodowanie w tym zakresie liczone było w oparciu o tą właśnie stawkę. M. T. (1) prowadzi działalność gospodarczą w Hiszpanii i dlatego do określenia wysokości odszkodowania powinny być zastosowane stawki netto. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd ustalił, że odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego powinno wynosić 13860 zł. W odniesieniu do kosztów parkowania uszkodzonego pojazdu, Sąd stwierdza, że zasadne jest roszczenie powoda obejmujące cały okres najmu tj. 42 dni. Pozwany nie kwestionował stawki za parking w kwocie 30 zł za dobę. Zatem odszkodowanie z tego tytułu powinno wynosić 1260 zł. Pozwane Towarzystwo kwestionowało należność z tytułu zgłoszenia szkody argumentując, że nie pozostaje ono w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym, a tym samym - wykracza poza ramy odpowiedzialności ubezpieczyciela. Sąd nie podziela tej argumentacji pozwanego. Poszkodowanemu przysługuje pełne odszkodowanie z tytułu szkody, jakiej doznał w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego. Szkoda zaś, to uszczerbek w majątku wynikający ze zdarzenia, które szkodę tę spowodowało. Oczywiście jest, że każdej czynności można dokonać osobiście, albo przez swojego przedstawiciela. Jeżeli czynność dokonywana jest przed przedstawiciela, to może być dokonywana odpłatnie. Poszkodowany może domagać się odszkodowania z tego tytułu, że zlecił dokonanie pewnych czynności, ściśle związanych z poniesioną przez niego szkodą, swojemu przedstawicielowi, który może pobrać za to wynagrodzenie. W cenniku opłat za czynności, określone przez powodową Spółkę, widnieje również opłata związana ze zgłoszeniem szkody, która wynosi 300 zł. Skoro poszkodowany przelał na powoda swoją wierzytelność, również w tym zakresie – powód może domagać się wynagrodzenia w tej wysokości.

Na tej podstawie w dniu 23.08.2016r. Sąd Rejonowy w T. V Wydział Gospodarczy wydał wyrok, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.796,42zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.06.2015r., w pozostałej części oddalił powództwo i zasądził na rzecz powoda koszty procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyli zarówno powód jak i pozwany.

Odnośnie apelacji powoda, ten zaskarżył punkt II i III wyroku. Zarzucił naruszenie przepisów:

- art. 233 § 1 kpc, art. 361 § 1 kc w zw. z art. 822 § 2 kc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie na jego podstawie odszkodowania należnego powodowi w kwocie netto zamiast brutto w sytuacji, gdy poszkodowany nie miał możliwości odliczenia podatku VAT. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasadzenie dalszej części odszkodowania w wysokości 3.546,60zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz zasadzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Odnośnie apelacji pozwanego, ten zaskarżył punkt I co do kwoty 5.649,90zł oraz punkt III. Zarzucił naruszenie przepisów: art. 361 i 363 § 1 kc, art. 354 kc w zw. z art. 826 kc w zw. z art. 16 ust. 1 punkt 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 36 ust. 1 tej ustawy oraz art. 6 kc, art. 233§ 1 kpc poprzez niewłaściwą ich wykładnię, błędne zastosowanie w zakresie wysokości stawki dobowej najmu pojazdu sprzecznie z opinią biegłego sądowego, jak również co do wymiaru okresu zasadnego najmu jako pozostającego w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym oraz przyznania odszkodowania w wysokości 300zł z tytułu wykonania usługi zgłoszenia szkody jako pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym, podczas gdy brak zasadności zlecenia takiej usługi podmiotowi profesjonalnemu, gdy czynność ta nie wymagała wiedzy specjalnej i żadnych skomplikowanych działań w sytuacji gdy powód oraz poszkodowany po otrzymaniu informacji o szkodzie całkowitej biernie oczekiwali na wypłatę odszkodowania, czym naruszyli obowiązek minimalizacji rozmiarów szkody. Z tych względów Sąd zdaniem pozwanego naruszył obowiązek wszechstronnego rozważenia dowodów poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało błędami wyżej wskazanymi w zakresie ustaleń

faktycznych. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa również co do kwoty 5.649,90zł, ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji. Wniósł też o zasądzenie kosztów za obie instancje.

Obie strony złożyły odpowiedzi na apelacje, w których wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika oraz zasądzenie z tego tytułu na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda była zasadna w zakresie zarzutu odnoszącego się do ustalenia przez sąd odszkodowania należnego powodowi w kwocie netto. Zważyć należy, iż sam ubezpieczyciel na etapie postępowania likwidacyjnego nie kwestionował tego odszkodowania w kwocie brutto, nie podniósł też zarzutu przed sądem I instancji, iż odszkodowanie dochodzone przez powoda w niniejszym procesie jest zawyżone o równowartość podatku VAT. Sąd I instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, co spowodowało błędne ustalenie faktyczne poczynione wyłącznie na podstawie treści zeznań poszkodowanego, iż skoro jest on przedsiębiorcą, to należne mu odszkodowanie winno wynosić kwotę netto. Sąd Rejonowy ustalił powyższe dysponując w tym przedmiocie niepełnym materiałem dowodowym naruszając w tym zakresie zasadę kontradiktoryjności procesu. Nie wziął pod uwagę, iż sam fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez poszkodowanego nie jest wystraszającą przesłanką do ustalenia odszkodowania w kwocie netto, gdyż warunkiem takim jest nadto okoliczność, że poszkodowany musi być płatnikiem podatku VAT. Ta ostatnia przesłanka nie wynikała z materiału dowodowego zgromadzonego przed sądem I instancji, brak też było w tym przedmiocie zarzutu strony pozwanej. Tym samym zgłaszanie powyższego na etapie odpowiedzi na apelację powoda było twierdzeniem spóźnionym, a tym samym nakazywało sądowi II instancji oddalić wnioski dowodowe strony powodowej zgłoszone przed tym sądem na podstawie art. 381 kpc. Skoro zatem sąd nie ustalił, że poszkodowany był płatnikiem podatku Vat i z tego tytułu przysługiwało mu prawo odliczenia od kwoty podatku należnego kwoty podatku naliczonego, powodowi należało się odszkodowanie w kwocie brutto, co znalazło swoje odzwierciedlenie w punkcie 1.I Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Przyznana przez Sąd kwota brutto odszkodowania odnosi się zarówno do stawki za najem pojazdu zastępczego, jak i stawki za parking.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, była ona zasadna częściowo, a mianowicie w zakresie, w jakim odnosiła się do wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego. Sąd I instancji nieprawidłowo bowiem ocenił materiał dowodowy w sprawie, uznając iż stawka powoda nie była rażąco wygórowana w stosunku do innych stawek rynkowych. Opinia biegłego sądowego wskazała bowiem na kształtujące się na rynku lokalnym stawki między kwotą 160zł a 450zł brutto za jedną dobę najmu, co dało średnią arytmetyczną 272zł brutto. Zestawiając powyższą średnio wyliczoną stawkę ze stawką powoda: 405,90zł brutto, ta ostatnia przekraczała o 49% w/w średnią stawkę rynkową. Zdaniem Sądu Okręgowego przesądziło to o uznaniu, iż stawka powoda w sposób rażący przekracza średnią stawkę rynkową (nie byłoby rażącego przekroczenia, gdyby procent ten wynosił do 30%). W konsekwencji sąd II instancji przeliczył należne powodowi odszkodowanie wedle stawki średniej: 272zł brutto, jednocześnie dzieląc w całości ustalenia sądu I instancji, iż zasadnym okresem najmu pojazdu zastępczego był okres do daty wypłaty odszkodowania z tytułu szkody całkowitej (14.03.-24.04., co dało 42 dni). Wbrew zarzutom apelującego, nieuprawnionym było twierdzenie, iż poszkodowany przyczynił się do powiększenia rozmiaru szkody poprzez bierne oczekiwanie na wypłatę odszkodowania z tytułu szkody całkowitej. Poszkodowany bowiem zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy w całości podziela, ma prawo wynajmować pojazd zastępczy co najmniej do momentu naprawienia szkody w pojeździe poprzez wypłatę odszkodowania z tego tytułu za zniszczony pojazd, bowiem najwcześniej z tą datą poszkodowany uzyskuje możliwość nabycia w miejsce zniszczonego kolejnego pojazdu (por. III CZP 76/13)

Jeśli zaś chodzi o zarzut odnoszący się do usługi parkingowej, sąd II instancji nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego co do czasookresu tej usługi jako 42 dni, tj. do momentu wypłaty odszkodowania z tytułu szkody całkowitej. Jednakowoż nie podzielił też zarzutu apelującego, iż należne z tego tytułu odszkodowanie winno zostać wypłacone za okres 13 dni, wyliczony do momentu poinformowania poszkodowanego na etapie oględzin przez likwidatora o szkodzie całkowitej. Zdaniem sądu II instancji taka „informacja” złożona w toku postępowania

likwidacyjnego, niemającego charakteru decyzji stanowczej ubezpieczyciela nie może wiązać poszkodowanego. Tym samym poszkodowany ma prawo przetrzymywać pojazd uszkodzony na parkingu do momentu ostatecznego przesądzenia tej kwestii na mocy decyzji ubezpieczyciela. Dopóki bowiem decyzja taka nie zostanie wydana, może zachodzić konieczność ponownych oględzin, weryfikacji nieformalnego stanowiska ubezpieczyciela, a zatem konieczność przyjęcia restytucji szkody w postaci naprawy pojazdu i ustalenia na podstawie kosztorysu naprawczego zakresu uszkodzeń i kosztów naprawy z tym związanych. Nie było natomiast potrzeby przetrzymywania pojazdu na parkingu od momentu poinformowania poszkodowanego o decyzji w zakresie szkody całkowitej do momentu wypłaty odszkodowania z tego tytułu, co nastąpiło dzień później, tym samym sąd II instancji przeliczył odszkodowanie z tego tytułu za okres 41 dni, oczywiście przyjmując stawkę powoda w wysokości brutto, która to stawka nie była przez pozwanego kwestionowana zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego, jak i w procesie sądowym.

Sąd podzielił również zarzut pozwanego odnośnie wynagrodzenia z tytułu tzw. zgłoszenia szkody, jako kosztu niepozostającego w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym. Po pierwsze powód nie udowodnił, by w tym przedmiocie strony wiązała umowa (materiał dowodowy ograniczył się wyłącznie do wskazania w cenniku powoda jako jedna z pozycji: zgłoszenie szkody: 300zł netto, zaś brak postanowień umowy w przedmiocie zlecenia powodowi takiej usługi). Ponadto podzielić należy zarzuty apelującego, iż zgłoszenie szkody należy do obowiązku poszkodowanego i ogranicza się do zgłoszenia drogą telefoniczną, mailową, bądź pisemną wedle wyboru poszkodowanego szkody komunikacyjnej. Nie jest to zatem usługa wymagająca specjalistycznej wiedzy, zwłaszcza ze strony podmiotu gospodarczego, trudniącego się najmem pojazdów zastępczych i związanym z tym wykonywaniem usług towarzyszących w postaci holowania pojazdu oraz parkingu.

Podsumowując, sąd II instancji na nowo wyliczył odszkodowanie, na które złożyły się: koszt najmu pojazdu zastępczego wyliczony jako 272zł brutto x 42 doby, co dało kwotę: 11.424zł, co po uwzględnieniu kwoty zapłaconej przez ubezpieczyciela: 3.143,88zł dało kwotę: 8280,12zł. Z tytułu usługi parkingowej odszkodowanie zostało wyliczone poprzez przemnożenie stawki brutto: 36,90zł x 41 dób, co dało kwotę: 1512,90zł, co po uwzględnieniu kwoty zapłaconej przez ubezpieczyciela: 479,70zł dało kwotę odszkodowania: 1033,20zł. Suma obydwóch kwot dała kwotę jak w punkcie 1.I. wyroku.

W pozostałej części obie apelacje zostały oddalone jako niezasadne na podstawie art. 385 kpc.

Odnośnie kosztów postępowania za I instancję Sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając wedle zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Powód wygrał w 61 %, pozwany w 39%. Na koszty po stronie powoda złożyły się: opłata od pozwu: 768zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa: 17zł i minimalne wynagrodzenie adwokackie: 2.400zł, co dało mając na względzie procent wygranej kwotę 1942,85zł. Po stronie pozwanego, który wygrał w 39 % powstały koszty w postaci wydatków na biegłego: 1021,02zł oraz minimalne wynagrodzeni radcowskie wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa: 2.417zł, co dało kwotę, przy uwzględnieniu procenta wygranej: 1340,82zł. Kompensata obu kwot dała należne powodowi koszty procesu jak w punkcie 1.III wyroku. Uzasadniając pkt 3 i 4 wyroku, są to koszty postępowania apelacyjnego każdej ze stron, o których sąd orzekł na podst. art. 108 kpc w zw. z art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając.

Z tytułu apelacji powoda powód wygrał w 69%, co dało kwotę jego kosztów 743,82 zł, zaś koszty wygranej pozwanego z tego tytułu stanowiły kwotę 139, 50 zł. Kompensata tych kwot to pkt 3 wyroku. W zakresie apelacji pozwanego powód wygrał w 14 %, co dało kwotę należnych mu kosztów 126 zł, zaś pozwanemu koszty w wysokości 1017,38 zł. Kompensata w/w kwot to pkt 4 wyroku.